

Stanowisko koła Wolni i Solidarni do sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy (tekst niewyłożony)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wielokrotnie już było podnoszone, że praca więźniów ma nie tylko pozytywny charakter ekonomiczny, ale przede wszystkim resocjalizacyjny. Zatrudnionym penitencjariuszom po odbyciu wyroków łatwiej jest wrócić do społeczeństwa, bo dzięki pracy w trakcie odbywania kary pozostają u nich odpowiednie nawyki z nią związane, choćby punktualność czy systematyczność. To dotyczy każdego rodzaju prac, również świadczonych nieodpłatnie. Nie bez znaczenia dla późniejszego życia na wolności dla więźniów jest także doświadczenie zawodowe, które zdobywają, pracując podczas odbywania wyroku. Dodatkowo dzięki pracy wykonywanej odpłatnie zarabiają na pokrycie zobowiązań, takich jak alimenty czy nałożone na nich kary finansowe. Niezwykle istotny jest również pozytywny oddźwięk społeczny towarzyszący zatrudnieniu osadzonych.

Biorąc wszystkie te czynniki pod uwagę, konieczne wydaje się powzięcie odpowiednich kroków, by zwiększyć zatrudnienie wśród osadzonych. Procedowana nowelizacja przewiduje rozszerzenie katalogu prac wykonywanych przez więźniów nieodpłatnie oraz zwiększenie potrąceń z przysługującego więźniom wynagrodzenia przeznaczonych na wsparcie Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy.

Za bardzo ważne uważam, że rozwiązania zawarte w omawianej nowelizacji przyczynią się do realizacji jednego z filarów programu prowadzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości od początku 2016 r. "Praca dla więźniów", który dotychczas, jak mi wiadomo, osiąga świetne wyniki. Filarem tym jest wybudowanie hal produkcyjnych na terenach zakładów karnych, w których zewnętrzni przedsiębiorcy będą zatrudniać więźniów. Nie mam wątpliwości, że jest to rozwiązanie, które w znacznym stopniu przyczyni się do wypełnienia głównego celu zarówno tej nowelizacji, jak i programu "Praca dla więźniów".

Dla przeciwników tego projektu najważniejszym argumentem jest, że według jego przepisów wynagrodzenie skazanych pomniejszone będzie nieco o ponad połowę jego

wartości. Jest to jednak część wynagrodzenia przeznaczona na zwiększanie ilości miejsc pracy oraz utrzymanie już istniejących. Nie ma nic złego w tym, że więźniowie będą partycypować w rozwijaniu i utrzymywaniu miejsc pracy, które w konsekwencji służyć będą właśnie im. Uważam, że zmiany te nie ostudzą chęci osadzonych do podjęcia zatrudnienia i takie obawy są bezpodstawne.

Jak było powiedziane na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, projekt ten jest zgodny z oczekiwaniami skazanych oraz, jestem przekonana, wpisuje się w oczekiwania reszty społeczeństwa.

Koło Wolni i Solidarni popiera rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy.